Cena numeru 40 mk.

Rok I. Wilno, niedziela 13 sierpnia 1922 r. № 12.

SŁOWO

„SŁOWO“ wstępuje we wszystkie prawa i przejmuje wszelkie obowiązki „Gazety Krajowej“.

Wychodzi codziennie z wyjątkiem dni poświątecznych

Redakcja i administracja Ad. Mickiewicza 4. Tel. 228. Otwarte od 9 do 3.

Prenumerata miesięczna z dostarczeniem do domu oraz z przesyłką pocztową mk. 1000.

Cena ogłoszeń: Wiersz nonparelowy jednoszpaltowy: przed tekstem 200 mk.; w tekście 300 mk.; za tekstem 100 mk. W numerach świątecznych o 25 procent drożej.

TEATR „Helios“ Wileńska 38. Balet Wiedeński Dziś, w niedzielę 13 b. m. o g. 8.30 w. 2-gi i ostatni występ słynnej tancerki GERTRUDY BARRISON i jej partnerów: Marji Rowena, Henrietty L'Eté, Wiwanny D'Cestelle, Giuseppe Baladero. Nowy program tańców wszystkich epok w odpowiednich kostjumach. Tańce ze strunnym kwintetem pod batutą prof. E. Klejda. Bilety w kasie teatru „HELIOS“.

Kto chce rozpowszechnić swą klijentelę na Wołyniu? Kto się ciekawi handlem z Rosją Sow.? Przejazdem bawi w Wilnie 4 dni Reprezentant wszystkich gazet wychodzących na Wołyniu oraz Księgi informacyjnej (handlowo-adresowej) całej Polski „POŚREDNIK“, która za pozwoleniem władzy będzie rozpowszechniona oprócz całej Polski też i w Rosji Sowieckiej. Osoby, życzące umieścić ogłoszenia w wyżej wymienionych wydawnictwach, zechcą zwrócić się do biura ogłosz. S. Jutana, Niemiecka 4, tel. 222

DOM BANKOWY T. BUNIMOWICZ WIELKA № 72. TELEF. 257. Dyskonta, Przekazy, Inkaso, Rachunki bieżące, Kupno walut. Dom Bankowy żadnych filji w Wilnie nie posiada.

Nadzwyczajne zebranie członków Kooperatywy „PSZCZOŁA“ odbędzie się w niedzielę 13 b. m. o godz. 3 po poł. w lokalu „Powściągliwość i Praca“ W. Stefańska 37. O ile w oznaczonym terminie nie przybędzie dostateczna ilość członków, tegoż dnia o godz. 4 po poł. zebranie odbędzie się bez względu na ilość obecnych i uważane będzie za prawomocne. ZARZĄD.

BANK Przemysłowy Warszawski AGENTURA w WILNIE Ad. Mickiewicza 24, tel. 738. Załatwia wszelkie operacje bankowe, Przekazy, Inkaso, Rachunki bieżące, wkłady terminowe, kupno pieniędzy zagranicznych. Czynna od godz. 8-ej do 2-ej, od godz. 5-ej do 7-ej. 3-1

DOM BANKOWY F. WINISKI WIELKA 67, tel. 336 Przekazy inkaso do wszystkich miast Dyskonta Rachunki bieżące Kupno walut po cenach najwyższych

TEATR POLSKI. Sala „Lutnia“. Dziś i codziennie Występ E. Gasińskiego. „Gaj święty“, lekka komedja Caillaveta i Flersa. Początek o g. 8.

Poszukujemy dla solidnego reflektanta z Królestwa lokalu na biuro-sklep z pomieszczeniem dla stróża i wolnym podwórkiem, na którym można byłoby zbudować skład, względnie skład z prawem korzystania z podwórka oraz mieszkanie 3—4 pokoje lub domek na przedmieściu. Łask. zgłoszenia do Wydz. Inform. Rekl. „W.S.R.“ „Zrzeszenia Pracy“ Mostowa 9.

ELEGANCKIE PANIE używają tylko „Crème au Lait“ — Costa.

WOLNA TRYBUNA.

Naczelnik Rzeczypospolitej.

Sprawa, którą chcemy poruszyć niema znaczenia aktualnego i praktycznego. Wystąpić z nią można jedynie jako z propagandą myśli, zasady, teorji, którą w czyn wprowadzić należy dopiero wtedy, gdy będą odpowiednie ku temu warunki i okoliczności.—Do zwrotów w polskiej opinji społecznej zaliczyć należy także zwrot w zapatrywaniu na użyteczność i słuszność systemu republikańskiego. Przekonanie, iż ustrój polski powinien uledz monarchizacji, przestaje być tym prowokacyjnym parodoksem, którym się zdawał być jeszcze półtora roku temu, a staje się *votum separatum* dużej części poważnie myślących polskich obywateli.

Istnieją dwa pojęcia republiki. Pierwsze pojęcie akkomoduje się łatwiej przy użyciu polskiego, tradycyjnego wyrazu: Rzeczypospolita. *Rzeczpospolita, a więc rzecz wspólna wszystkich obywateli, wspólne dobro, o które każdy jednakowo dbać powinien.* Jedynie to pierwsze, — miejmy dumę to powiedzieć — polskie pojęcie Rzeczypospolitej, jest pozytywne i twórcze. Zawiera się w nim także twierdzenie, że rządy nad krajem powinien sprawować ogół obywateli — tak jak to właśnie jest w Anglji, Belgji, Włoszech, Szwecji, Norwegji, — a czego niema ani w Rosji, ani w południowo-amerykańskich republikach, ani w republikańskich Chinach.

Drugie pojęcie republiki, jest terminem wyłącznie negatywnem. Oznacza brak króla. Często natomiast nie oznacza braku Cezara.

Zdaniem naszym zarówno termin Rzeczpospolita, jak i ustrojowa treść tego wyrazu da się pogodzić z posiadaniem na czele państwa, symbolu państwa i narodu, wyposażonego w większy niż osoba prezydenta republiki, autorytet moralny.

Koronacja i udział kościoła przy powoływaniu naczelnego przedstawiciela narodu, wprowadza czynnik moralny do życia narodu. Pierwiastek moralny potęguje te czynniki irracjonalne, sentymentalne, które są podstawą całego istnienia państwa. Król ma się tak do prezydenta, jak ślub kościelny do małżeństwa wpisanego do aktów gminnych, jak przysięga sakralną do wekslu kupieckiego.

Momentem moralno - praktycznym nazywamy okoliczność, że król jest instytucją ponadpartyjną. Każdy naczelnik państwa ma być symbolem całego narodu, przedstawicielem całego państwa. Jeżeli nim jest prezydent, to mniejszość ogółu obywateli zwalcza jego osobę. Zwalcza i zwalczać będzie zawsze, gdyż p. X czy Y na stolcu prezydenta, jest oznaką zwycięstwa parji X czy też partyjnego bloku Y. Jego popularność, jego czynności taktowne lub udatne, zwiększają tylko walory partji X. lub Y. Dlatego też partje przeciwne stronnictwom X lub Y, z natury rzeczy zwalczają osobę, mającą być symbolem narodu. Przysłowie, że żona Cesara ma być wyższa ponad podejrzenie, odwraca nasza praktyka polityczna. Niema takiego podejrzenia, takiego oszczerstwa, takiego błota, którego by nie rzucono na symbol narodu, pierwszego przedstawiciela państwa.

Taki stan rzeczy zarysowuje się wyraźnie w społeczeństwach o małej kulturze prawnej, jak np. w Polsce. Nakazuje on każdemu człowiekowi kulturalnemu, który dba o szacunek dla *swojej Rzeczypospolitej* przekładać instytucję ponadpartyjnego naczelnika, ponad prezydenta republiki.

Monarcha wzbudza do siebie nienawiść dopiero wtedy, gdy rządzi. Mikołaj II-gi, Wilhelm II-gi stali na czele państw, których treść była monarchiczna. W państwie o rządach parlamentarnych król nie rządzi, a tylko jest symbolem władzy naczelnej, jedyną żywą instytucją narodu. Zasadniczo nie może łączyć się z żadną partją, prezydent tylko przez partję dojść może do władzy. To co w stosunku do parlamentarnego monarchy może być objawem wyjątkowym, w stosunku do prezydenta jest zupełnie normalnem. Monarcha stoi poza partjami, prezydent reprezentuje partję — sam jest partją. Współczesne życie polityczne treść swoją czerpie w antagonizmie międzypartyjnym,—dlatego też, tak ważne jest, aby ten jeden jedyny naczelny urząd państwowy stanowił swego rodzaju archimedesowy punkt oparcia dla ponadpartyjnego autorytetu.

Jeżeli chodzi o moment czysto praktyczny, to nim jest stałość instytucji monarchicznej. Zwłaszcza dla Polski, ta stałość ma olbrzymie znaczenie. Państwo nasze, bardziej niż inne potrzebuje twardego kościa w budowie swego rządu, czynnika którego nie mogłyby przekreślić partje polityczne w chwili wewnętrznych rozterek lub kryzysu zewnętrznego. W czasie polistopadowej emigracji Joachim Lelewel ubolewał, że Polska nie posiada dynastji.

Nie mówimy o wprowadzeniu do Polski monarchji. Mówimy tylko o zmonarchizowaniu Rzeczypospolitej Polskiej. Polska powinna być państwem wolnem i praworządnem, ale dlatego też właśnie należy zmonarchizować urząd Naczelnika Rzeczypospolitej.

W końcu możemy oświadczyć, iż jakoś przeciętnemu Polakowi nie chce się wierzyć w zbyt wielkie przywiązanie współczesnego naszego społeczeństwa do form republikańskich. Polska posiada zbyt piękną i bardzo w czasach niewoli kochaną królewską tradycję. Instytucja królewska polska wyrosła z narodu, z narodem i jego charakterem zrosła się bardzo silnie. Półtorasta lat niewoli tęskniliśmy do koronacji na Wawelu. Pozbawiono nas tej koronacji dla tandetnych haseł republikańskich i nie oglądaliśmy symbolu cudownego zmartwychwstania państwa. Są jeszcze nuty w duszy każdego Polaka, które domagają się wprowadzenia dźwięków uroczystych, a szczerze polskich, do szablonu republikańskiego ustroju.

Wilno, 13 Lipca 1922 r.

Miasto nasze w dniu dzisiejszym ustrojone jest w barwy narodowe z okazji przybycia Naczelnika Państwa i Wodza Naczelnego. Naczelnik Państwa Polskiego już po raz drugi jest obecny we zwróconem Ojczyźnie Wilnie. Sam jest Wilnianinem i to jego wileńskie pochodzenie połączone z piastowaniem najwyższego w Rzeczypospolitej mandatu, podkreśla raz jeszcze tą przedziwną łączność jaka panuje między dawną stolicą Wielkiego Księstwa Litewskiego a polskim narodem i Polską.

Wódz Naczelny przyjeżdża w celu wręczenia sztandaru jednemu z pułków naszej kawalerji. We wszystkich tego rodzaju uroczystościach całe Wilno, które tak niedawno widziało na swych ulicach krew swoich obrońców, — cieszy się wspólnem uczuciem razem z żołnierzami pułku, którego dzisiejszy sztandar uświetnia wczorajsze zasługi w walkach o wolność, całej Polsce drogiego miasta.

Wiadomości polityczne.

W celu likwidacji strajku. W piątek, dnia 11 b. m. minister pracy Darowski wyjechał do Poznania w celu likwidacji strajku rolnego.

*

Oświadczenie ministra skarbu. Piątkowy „Journal de Pologne“ zamieszcza wywiad z ministrem skarbu Jastrzębskim. W wywiadzie tym minister Jastrzębski oświadczył, że przyjął tekę z warunkiem zwołania Sejmu w połowie września, którego krótka sesja poświęcona będzie jedynie sprawom finansowym.

Jastrzębski przedstawi wiele ofert pożyczek zagranicznych, nie będzie jednak pertraktował dopóty, dopóki nie opanuje sytuacji.

Równowagę budżetową zaprowadzić można dopiero po paru latach, jednak należy dążyć do planowego polepszenia sytuacji finansowej.

*

Ententa nie straszna, lecz Polska... Organ kowieńskiej chrześćjańskiej demokracji „Laiswe“, omawiając sprawę neutralizacji: Niemna pisze między innemi: „Neutralizacja Niemna nie zaprzecza niepodległości, łatwo jest jednak zrozumieć ostrożne stanowisko Litwy, która żąda gwarancji ze strony Ententy, chociaż niema powodów do obaw z jej strony. Nie można tego powiedzieć o Polsce. Chciałaby ona widzieć Litwę otoczoną ze wszystkich stron, aby o niepodległości jej nie było nawet mowy“. (W.A.P.)

*

Narada przedstawicieli Łotwy i Rosji. Dnia 1-go sierpnia odbyła się narada pomiędzy przedstawicielami Łotwy i Rosji sowieckiej w sprawie wymiany więźniów politycznych. Narada nie dała wyników pomyślnych wskutek tego, że przedstawiciele Sowietów zgłosili nowe nie do przyjęcia żądania. (W.A.P.)

*

Orędzie prezydenta Rzeszy. Prezydent Rzeszy wydał dziś z racji rocznicy konstytucji orędzie, w którem podkreślił, że podstawą konstytucji jest jedność prawo i wolność. Prezydent oświadcza, iż z kredytów uchwalonych przez Reichstag na ochronę republiki wyasygnowano 3 miljony marek na cele umiejętności sztuki rzemiosł i 1 miljon na popieranie zabaw ludowych. Znikomość tych kwot, jak dowodzi orędzie,

świadczy o sytuacji finansowej Niemiec. (Pat.)

*

Układ niemiecko-amerykański. Onegdaj między rządem niemieckim i ambasadorem amerykańskim stanął układ w sprawie utworzenia mieszanej komisji dla ustalenia amerykańskich żądań odszkodowawczych. Komisja składa się z przedstawiciela Niemiec, przedstawiciela Ameryki, oraz sędziego rozjemczego o którego nominację Niemcy prosili prezydenta Stanów Zjednoczonych. (Pat.)

*

Dalsze areszty eserów. W Moskwie trwają dalsze aresztowania eserów. Podobno władze sowieckie dokonywują aresztowań w Mińsku. Internowani w Niżnim Nowgorodzie socjalrewolucjoniści stanęli przed trybunałem. (Pat')

*

W sprawie Małopolski. W sobotę rano odbyło się zebranie rzeczoznawców w sprawie Małopolski. Oprócz dawnych uczestników wezmą udział świeżo zaproszeni z Galicji: Prudnicki, Longchamps. Sawczyński, Grędzielski i Hausner. Obecni będą również ministrowie Narutowicz i Kamieński. (A. W.).

FELIKS DESSLER Sadowa 9 d. wł. Telefon № 4—35.
Blacha żelazna i ocynkowana, gwoździe, belki, rury kanalizacyjne i t.p.

Dookoła Konferencji Londyńskiej.

Polepszenie sytuacji.

LEAFELD. (Pat). Widoki osiągnięcia kompromisu między delegacją francuską, a pozostałemi delegacjami co do warunków, na jakich ma być Niemcom udzielone moratorjum znacznie się poprawiły. Wczoraj odbyli naradę Poincaré, Theunis i Lloyd George. Przypuszczalnie poruszona była sprawa ewentualnego wysunięcia nowych propozycji. Widoczne jest pragnienie wszystkich delegatów dojścia do porozumienia.

Poparcie syndykalistów.

STRASBURG. (Pat.) Związek syndykalistyczny dziennikarzy alzackich przesłał depeszę Poincaré'mu, wyrażającą jaknajenergiczniejsze poparcie dla stanowiska rządu francuskiego i stwierdzającą, że obywatele francuscy płacą o 40% wyższe podatki aniżeli Niemcy.

Wydalanie Niemców z Alzacji.

STRASBURG. (Pat.) Generalny komisarjat dla Nadrenji komunikuje, że w piątek dnia 11 b. m. rozpoczęło się wydalanie Niemców z Alzacji i Lotaryngji.

Kontrola banku Rzeszy.

PARYŻ. (Pat.) Prasa podaje, że na wczorajszej konferencji Poincaré'go z Theunisem omawianą była kwestja kontroli banku Rzeszy. Poincaré zamierza wprowadzić kontrolę niemieckich bonów skarbowych.

Aprobata.

LONDYN. (Pat.) Reuter donosi, że angielska rada ministrów na posiedzeniu popołudniowym uchwaliła jednogłośnie „W całości zaakceptować linje postępowania ministrów i delegatów angielskich, na konferencji poprzeć zajęte przez nich stanowisko w sprawie raportu komisji rzeczoznawców o propozycjach Poincaré'go.

Trudne położenie.

LONDYN.(Pat.) „Reuter" komunikuje o ogólnie panującem przypuszczeniu, iż z wyjątkiem chyba wypadku, gdyby sytuacja doznała radykalnej zmiany, prace konferencji dziś będą kontynuowane. Jakkolwiek każda ze stron dokłada starań, aby uniknąć zerwania, jednak w chwili obecnej niema nadziei polepszenia sytuacji.

Ustępstwa.

WIEDEŃ. (Pat.) „Neue Freie Presse" donosi z Paryża, że francuska rada ministrów na wczorajszem posiedzeniu oświadczyła się za kompromisem w konferencji londyńskiej i uchwaliła upoważnić Poincaré'go do poczynienia pewnych ustępstw na rzecz Anglji. Koła rządowe francuskie odmawiają udzielenia szczegułów.

Zwrócenie się do Ligi Narodów.

WIEDEŃ. (Pat.) „Neue Freie Presse" donosi z Londynu, że Lloyd George, celem uniknięcia zerwania konferencji zamierza prawdopodobnie odnieść się do Ligi Narodów w sprawach, co do których nie osiągnięto porozumienia. Odnieść się może na zasadzie 13 i 15 art. traktatu wersalskiego.

Memorjał angielski.

LONDYN. (Pat.) „Havas" dowiaduje się że memorjał, jaki gabinet angielski przedstawi delegacji na konferencji będzie zawierał zgodne pobrania 26 proc. z wpływów 2 eksportu niemieckiego, oraz obłożenie sekwestrem ceł niemieckich. Nota angielska będzie zawierała nieprzejednaną opozycję Anglji przeciwko przywróceniu granicy celnej nad Renem, oraz przeciwko zaprowadzeniu komor celnych naokoło obszaru Ruhry. Obecnie mało jest prawdopodobne, aby Poincaré zgodził się na angielski projekt rozstrzygnięcia, który nie zawiera żadnych gwarancji, przynajmniej w pierwszym okresie postępowania. Nie jest wykluczone, że Lloyd George zgodzi się na natychmiastowe wejście w życie czterech pierwszych środków zalecanych przez Poincar'ego. Jest więc nadzieja pojednawczego rozwiązania problemu na powyższej podstawie.

Na widnokręgu prasy.

„Przegląd Wileński" ubolewając, że zaognione stosunki polsko-litewskie stanęły na martwym punkcie z wielką szkodą dla Wileńszczyzny, domaga się wszczęcia nowej akcji międzynarodowej, któraby, raz przecie, uregulowała i granice między Polską a Litwą i polsko-litewskie nieszczęsne stosunki.

„Nie widzimy w bliskiej perspektywie dziejowej innej drogi..." pisze „Przegląd".

Wyrok na zbuntowanych eserów zapadł w Moskwie. Może skazanych na śmierć nie rozstrzelają... Może w drodze łaski obdarzą ich dożywotniem więzieniem...

Gorkij nazwał na świat cały skazanie eserów: mordem z premedytacją a nasz „Robotnik" napisał dobitnie:

„Jakikolwiek będzie los skazanych, wyrok moskiewski ostatecznie i nieodwołalnie pogrzebał bolszewizm w opinji nawet tych nielicznych grupek i jednostek, ksóre jeszcze do niedawna nie chciały się rozstać ze swemi złudzeniami w stosunku do bolszewizmu, branemi za rzeczywistość. Wszystko co w ruchu robotniczym Europy jest uczciwe i zdrowe, odwrócić się musi ze wstrętem od zapowietrzonej trądem czekizmu Rosji sowieckiej".

Mocno powiedziane.

Bardzo ciekawe to, co współpracownikowi „Naszego Kurjera" powiedział świeżo przybyły do Warszawy po raz piąty prof. edynburskiego uniwersytetu dr. Sarolea, publicysta, stojący bardzo blisko rządu angielskiego, żyd.

Znajduje on, że kwestja żydowska już jest w Polsce *rozwiązana* pod kątem widzenia formalnym i prawnym. Ż-, dalej, niema w Polsce antysemityzmu oficjalnego. Wszak przecie przedstawicielem Polski w Lidze Narodów jest Askenazy, pierwszym sekretarzem poselstwa polskiego w Brukselli żyd Mühlstein a szefami biur prasowych poselskich w Paryżu i Londynie—też żydzi.

Dr. Sarolea rozumie, że rząd polski stawia trudności—językowi żydowskiemu i że dać żydom w Polsce pełną autonomję kulturalną — trudno. Sądzi jednak, że Polska „powróci do swego dziejowego posłannictwa z czasów Kazimierza Wielkiego", Osobliwie w *nieuniknionym* momencie, kiedy nastanie w Rosji szalona reakcja i niebywałe pogromy żydów zaleją ją krwią.

Przepowiadał tę nieuniknioną a niesłychaną klęskę, która musi dotknąć naród żydowski, nieboszczyk Walter Rathenau, jak wiadomo, żyd, a wielki przyjaciel d-ra Sarolei.

W rozmowie z redaktorem „Journal de Pologne" wyraził się prezydent Nowak, że będzie prowadził bez żadnych zmian dalej politykę zagraniczną p. Skirmunta. Mogą być tylko różnice w szczegółach. Wogóle polityka zagraniczna Polski, jak opierała się na przyjaźni z Francją, aljansie z Rumunją i dobrym stosunku z Czechami i państwami baltyckiemi tak i nadal stać będzie krzepko na tym fundamencie. *Lector.*

Stanowisko litwinów Wileńszczyzny wobec wyborów do Sejmu.

Współpracownik Wileńskiej Ajencji Prasowej zasięgnął informacji wśród kompetentnych sfer społeczeństwa litewskiego w sprawie stanowiska litwinów, zamieszkałych w Wileńszczyźnie przy wyborach do przyszłego Sejmu,

Stanowisko nasze, oświadczył jeden z wybitnych działaczy litewskich w Wilnie, zależne jest od stanowiska władz państwowych w czasie najbliższym w stosunku do ludności litewskiej. Dlatego też dziś jeszcze powiedzieć konkretnie nie możemy, jak się ostatecznie ustosunkujemy do wyborów. Musimy się z tem poważnie liczyć, że ludność litewska w Wileńszczyźnie, o ile nie będzie miała wyraźnych dowodów zmiany dotychczasowego stanowiska władz, nie da posłuchu przywódcom litewskim, gdyby ci zechcieli ją nawoływać do udziału w wyborach. Stanowisko nasze uzależnione jest w pierwszym rzędzie od uregulowania sprawy szkolnictwa, którą uważamy za niecierpiącą zwłoki. Pertraktacje nasze z władzami szkolnemi nie osiągnęły dotychczas pomyślnego wyniku, zwłaszcza w zakresie nauczania w szkołach powszechnych. Co do szkół średnich gotowi jesteśmy przyjąć program władz szkolnych, przewidujący nauczanie historji i geografji w języku polskim, gdyż język polski jako trzeci warunkowy przedmiot, dotychczas był w gimnazjach naszych wykładany. Natomiast, obawiając się polonizacji szkół powszechnych, chętnie przyjmiemy upaństwowienie szkół litewskich, ale pod warunkiem, że nie będą prowadzone one w duchu polonizacyjnym, że nauczycieli przedstawiać będą do zatwierdzenia towarzystwa oświatowe litewskie i że język litewski zostanie jaknajpełniej uwzględniony. Pomimo zbliżającego się roku szkolnego, dotychczas odpowiedzi na nasze postulaty nie mamy. Pozatem stanowisko nasze zależne jest od zachowania się władz w szeregu innych kwestji, których wyłuszczać nie będziemy, ale które są dobrze znane władzom wileńskim. Zapytuje pan, czy czynimy przygotowania do wyborów, oczywiście nie chcemy w odpowiedniej chwili znaleźć się nieprzygotowani, lecz kroki w tym kierunku mają charakter prowizoryczny. Spodziewamy się w czasie najbliższym uzyskać pozwolenie na wydawnictwo codzienne w języku polskim, w którem też będziemy już prawdopodobnie mogli jasno i wyraźnie skonkretyzować nasze stanowisko wobec przyszłych wyborów. (Wap.)

Przegląd Współczesny i Czas.

Numer trzeci Przeglądu Współczesnego otrzyma publiczność wileńska ze znacznym opóźnieniem. A szkoda. Na ten zeszyt, podobnie, jak na dwa poprzednie składają się pierwszorzędne artykuły. Dość przytoczyć nazwiska: a więc p. Wacław Borowy — uważany dziś za aeropag w jednej osobie krytyki polskiej pisze o „zagadkowości w kompozycji Dziadów", p. Zdzisław Morawski zamieszcza artykuł p.t.: „U kolebki uniwersytetu Padewskiego", prof. Stanisław Kutrzeba, najwybitniejszy po prof. Balcerze znawca historycznego prawa polskiego, ogłasza studjum „Gdańsk, a Polska", prof. uniwersytetu Jagiellońskiego p. Leon Wachholz pisze o wpływie wojny na zbrodnie, opierając swe badania na bogatej statystyce kryminalnej krakowskiego okręgu sądowego, wreszcie znany publicysta Leon Kozłowski pisze o Włodzimierzu Korolence, a pułk. Tadeusz Kutrzeba o dążności Rosji do morza.

Na tem się jednak nie kończy obfita treść trzeciego zeszytu omawianego miesięcznika. Przegląd Współczesny zarówno uważnie bada i studjuje stosunki rosyjskie, jak czyni swoją specjalnością informowanie publiczności polskiej o wrażeniu, jakie wywiera Polska na publicystów, literatów i polityków Europy zachodniej. Toteż żaden głos poważniejszy, który na arenie publicystycznej zachodu wypowie się o Polsce nie ujdzie uwagi Przeglądu Współczesnego. W zeszycie trzecim zwłaszcza interesującą jest krytyka książki p. Nittiego, byłego premjera włoskiego, książki, którą można nazwać propagandą antypolską, jak książki Szkot. prof. Edynburskiego Uniwersytetu p. Sarolea, który pisze o Polsce bardzo przyjaźnie, doskonale rozumie naszą politykę podczas wojny, z szacunkiem wyraża się o naszych wojennych stronnictwach aktywistycznych, i słowo szacunku ma dla Rady Regencyjnej.

Bezwzględnie najpoważniejszy organ codzienny polski, „Czas" krakowski zamieścił kilka feljetonów, stanowiących kartki z dziennika ś. p. Lucjana Rydla, pisane w pierwszych dniach wojny. Wspomnienia te nabierają kolorów i plastyki, gdy się je czyta jednocześnie z „Zapiskami z dnia na dzień" p. Czesława Jankowskiego w naszem „Słowie". Dwuch ludzi, dwuch poetów oddzielonych od siebie linją graniczną jakie różne czasami miewają wrażenia jak i ciekawe analogje. Nawiasem mówiąc wielka szkoda, że tak mało ludzi w Wileńszczyźnie czytuje „Czas" codziennie. Jakże odbija ta poważna, nieskazitelnie polska kultura publicystyczna od całej tej szarpaniny warszawskiej, którą zmuszeni jesteśmy w postaci gazet warszawskich uważać za swą codzienną strawę. *m.*

!Sprzedać!
Najpewniej i dogodnie w Domu Hand.-Kom. „Pomoc", Jagiellońska 1.

PAMIĘTAJMY
o zdemobilizowanych żołnierzach!

HJALMAR SÖDERBERG.*)

Filiżanka Herbaty.

Z oryginału szwedzkiego przełożył KONSTANTY BUKOWSKI.

(Prawo przedruku zastrzega się).

Mówią, że w Anglji można się narazić na częściową utratę socjalnego znaczenia, o ile się pija publicznie wódkę lub równorzędne trunki. No, co kraj to obyczaj. Wczoraj wpadłem porządnie, jedynie dlatego, że chciałem wypić filiżankę herbaty w restauracji... mniejsza z tem, w jakiej.

Rzecz jest tego zodzaju, że obecnie pracuję nad wykończeniem dwutomowej powieści, w której, zdemaskować zamierzam blagę we współczesnem życiu społecznem. Brak już tylko ostatniego rozdziału i postanowiłem napisać go właśnie wczoraj.

Wstałem tedy o godzinie ósmej rano, siadłem z gorączkowym pośpiechem przy biurku i zacząłem temi słowy: Zmierzch październikowy rozpościerał się coraz bardziej ponad miastem, podczas gdy deszcz jesienny..."

Więcej napisać nie zdążyłem, zadzwonił bowiem telefon. Okazało się, że jeden z moich przyjaciół potrzebował, i to zaraz, kilkuset koron.

Nie mogłem, oczywiście, odmówić, a nie mając kogo posłać, sam pójść musiałem. W drodze powrotnej do domu, tuż przed moją bramą, spotkałem drugiego przyjaciela, zajętego objeżdżaniem miasta dorożką i organizowaniem towarzystwa akcyjnego. Zapytał mię, czybym nie zechciał przyjąć w nowopowstającej instytucji miejsca głównego kasjera. Nie chciałem mu odrazu odmówić, gdyż byłoby to niegrzecznie; zgodziłem się więc zjeść z nim śniadanie, a następnie pomówić o interesie.

Była już godzina druga i prawie doszliśmy do ostatecznego porozumienia, gdy nagle wpadła do restauracji moja służąca, która w sposób niepojęty wywęszyła miejsce mego pobytu i oznajmiła, że teściowa moja walczy ze śmiercią.

Teściowa moja mieszka na *Kungsholmen* *); wzięłem tedy dorożkę i tam pojechałem. Istotnie teściowa była umierająca, lecz zeszła z tego świata dopiero około szóstej.

Nareszcie mogłem powracać do domu i przystąpić do ukończenia mej powieści... Lecz trzebaż pechu, że na *Jakobstorg*, jak zwykle, zatrzymałem się przed magazynem Silvandera w celu obejrzenia nowości w zakresie rękawiczniczym i kiedym się odwrócił by podążyć ku domowi, znalazłem się oko w oko z trzecim moim przyjacielem, który mi zaproponował napić się z nim *whisky* i zagrać w szachy.

— Owszem, z przyjemnością, odparłem bez namyślu, gdyż zupełnie zapomniałem o powieści, a kiedym w następnej chwili znów sobie o niej przypomniał, cofać się nie wypadało — zrobiłoby to ujemne wrażenie.

Tak więc udaliśmy się do mieszkania mego przyjaciela, piliśmy *whisky* i graliśmy w szachy do jedenastej. Wtedy pożegnałem go i poszedłem do siebie z niezachwianem postanowieniem dokończenia mej powieści — i teraz zaczyna się historja.

Posłuchajcie:

Miałem do domu mniej więcej dziesięć minut drogi. Uszedłszy jej połowę, uczułem zmęczenie i mimowoli przyszło mi na myśl, że niezawodnie nie będę mógł pisać w takim stanie.

— Tu na prawo znajduje się sympatyczna restauracja, rzekłem do siebie. Jeżeli zajdę na duża filiżankę mocnej herbaty, a potem pójdę pisać do domu, ostatni rozdział powieści wypadnie wspaniale.

Wszedłem więc do restauracji. Jeden jedyny stolik był wolny w pośrodku sali. Tam też usiadłem.

Proszę o filiżankę herbaty, rzekłem do kelnerki.

Dokoła mnie siedziała szwedzka publiczność z dużemi brzuchami i różowemi policzkami i piła poncz; *) w równych odstępach czasu trącano się szklankami i mówiono: „do dna"!

Lecz kiedy zażądałem herbaty, na sali zapanowała zupełna cisza.

— Filiżankę herbaty? Zapytała kelnerka tonem niepewnym.

— Tak, odparłem, filiżankę herbaty!

— Czy tylko herbaty? Może

*) Nowele Soderberga, znakomitego autora szwedzkiego, pod tyt. „Futro" „Krowy Pastora", „Płonące Miasto", „Pocałunek" i Szusty zmysł", wyszły niedawno w Zbiorze nowel autorów szwedzkich p t. „Perły", nakładem księgarni Św. Wojciecha w Poznaniu.

*) W Stockholmie (Przyp. Tłomacza).

*) Ulubiony w Szwecji trunek. (Przyp. tłomacza).

KRONIKA.

KALENDARZYK.

Dziś:—Hippolita i Kasjana M. M.
Jutro:—Wigilja. Euzebjusza Kapł. M.
Wschód słońca: 4,32.
Zachód „ : 7,38.

ODMIANY KSIĘŻYCA:

1 kwadra godz. 6 m. 22 rano.

TEATRY:

Teatr Polski: „Gaj święty".

WILEŃSKA.

+ **Święto Wniebowzięcia.** Z racji przypadającego we wtorek 15 sierpnia, święta Wniebowzięcia N. Marji P. w kościele Ostrobramskim odprawione zostaną uroczyste nabożeństwa:

O 6.30 rano prymarja, o 9 wotywa, o 11 suma z wystawieniem Przenajświętszego Sakramentu i kazanie, nieszpory zaś i litanja odbędą się jak zwykle o g. 5-ej. O godzinie 8 rano odbędzie się w kaplicy Matki Boskiej uroczysta msza śpiewana z kazaniem. Oprócz tego uroczyste nabożeństwo odprawione zostanie w kościele P. P. Wizytek.

+ **Z kursów katechetycznych.** We środę 16 b. m., o ile warunki atmosferyczne pozwolą, odbędzie się w kaplicy Ostrobramskiej o godz. 10 tej uroczysta Msza dla słuchaczy kursów katechetycznych, poczem jeden z prelegentów kursów wygłosi kazanie.

= **Jubileusz trzechsetletni.** Z powodu 300-letniej rocznicy przybycia do Wilna PP. Benedyktynek, w kościele św. Katarzyny dn. 20, 21 i 22 sierpnia r. b. odbędzie się triduum z wystawieniem Najświętszego Sakramentu. Rano—prymarja o godz. 6 i pół, suma o g. 10 i nieszpory z kazaniem o g. 5. Stolica Apostolska udzieliła odpustu zupełnego wiernym, którzy w te dni, po odbyciu spowiedzi i przyjęciu Komunji św., odwiedzą kościół św. Katarzyny. Odpust zupełny zyskuje się raz na dzień.

× **Pielgrzymka.** W poniedziałek po prymarji wyruszy z kościoła Wszystkich Świętych procesja do Trok. Powrót z Trok nastąpi we wtorek po nabożeństwie.

= **Oficerowie - słuchacze Szkoły Sztabu Generalnego na budowę pomnika Mickiewicza.** Przy zwiedzaniu miasta naszego oficerowie-słuchacze Szkoły Sztabu Generalnego złożyli na ręce Wiceprezesa Komitetu prof. Ruszczyca na budowę pomnika Mickiewicza w Wilnie sumę 35,000 marek.

× **Konserwacja zabytków sztuki.** Wydział Kultury i Sztuki przy Delegacie Rządu Rzeczypospolitej z p. Czesławem Wieruszem-Kowalskim na czele w ciągu najbliższych tygodni postanowił przeprowadzić cały szereg zarządzeń, mających na celu konserwację zabytków sztuki i kultury w Wileńszczyźnie. W dniach najbliższych rozesłany zostanie okólnik do Starostw, wskazujący zakres działalności urzędów w sprawie ochrony zabytków kultury i sztuki. Do zabytków zaliczone są przedmioty, przedstawiające wartość kulturalną i artystyczną, a pochodzące z okresu najmniej z przed 50 lat. Kierownik Wydziału p. Wierusz-Kowalski w dniach najbliższych zwiedzi Starostwa podległe Delegatowi Rządu, gdzie nawiąże kontakt pomiędzy innemi z inspektorami szkolnymi i zarządzi inwentaryzację zabytków. (Wap.)

— **Naczelnik Państwa w Wileńszczyźnie.** Z piątku na sobotę w nocy Naczelnik Państwa przejeżdżał przez Wilno. Pociąg Naczelnika Państwa przybył na stację o godz. 3 min. 18 z pociągu wysiadł tylko gen. Jacyna, który zamienił kilka słów z pułk. Gorzuchowskim. Z najbliższego otoczenia Naczelnika Państwa pozostali w Wilnie Małżonka Naczelnika Państwa z dziećmi, które nocowały w wagonie na stacji oraz Naczelnik Kancelarji cywilnej p. Car, kapitan Prystor i Stulewicz, którzy pojechali do pałacu Naczelnika Państwa. Przyjazd Naczelnika Państwa z Głębokiego do Wilna oczekiwany jest w nocy z soboty na niedzielę około godz. 1-szej. (Wap.).

× **Wręczenie dyplomu.** Podczas pobytu Naczelnika Państwa w Wilnie delegacja Bratniej Pomocy studentów Uniwersytetu Wileńskiego doręczy Naczelnikowi Państwa dyplom członka honorowego Bratniej pomocy, którą to godność Naczelnik Państwa zgodził się przyjąć w czasie uroczystości przejęcia władzy. Dyplom został artystycznie wykonany przez słuchaczy Sztuk Pięknych U. S. B. Jednocześnie w związku z budową uzdrowiska na ziemię ofiarowaną niedawno przez p. Wł. Boczkowskiego w majątku Niesłucz nad jeziorem Narocz delegacja złoży Naczelnikowi Państwa memorjał, w którym przedstawi swe dezyderaty dotyczące spodziewanej pomocy przy budowie uzdrowiska.

— **Koło Młodzieży im. J. Piłsudskiego** podaje do ogólnej wiadomości, iż w wyżej wymienionym Kole została otwarta bibljoteka, zawierająca większą ilość poważnych i naukowych dzieł.

Książki można wypożyczać codzień od g. 5 do 8, w niedzielę i dnie świąteczne od g. 1—2.

× **Partyzanci litewscy na terytorjum polskiem.** W nocy z dn. 4 na 5 na wieś Położe gminy Łyngmiańskiej pow. Święciańskiego napadło 30 partyzantów litewskich. Partyzanci dali około 100 strzałów i rzucili kilkanaście granatów ręcznych. Pod strzałami miejscowego posterunku policji oddział partyzantów pośpiesznie się wycofał. (A.W.)

= **Ze szkół.** Ostateczny termin składania podań do państwowego gimnazjum męskiego im. Adama Mickiewicza, oraz Kursów Państwowych przy tymże gimnazjum upływa dnia 19 sierpnia r.b. Egzamina wstępne rozpoczną się dnia 25 sierpnia b. r. o godzinie 9 rano, w gmachu gimnazjum im. J. Lelewela, Mickiewicza 38.

+ **Nadzwyczajna uczciwość.** Florjan Onoszko (folwark Wiszuba) zawiadomił policję 10 go kom. iż do zagrody jego przyszły 2 zbłąkane barany.

× **Preliminarze budżetowe na rok 1923.** Dowiadujemy się, że organizacje wymienione nadesłały do Urzędu p. Delegata preliminarze budżetowe na rok 1923. Wobec zniżki marki polskiej w ciągu ostatnich miesięcy preliminarze te są znacznie wyższe niż przedstawione poprzednio na rok 1922.

× **Odbudowa Kenassy.** Karaimi wileńscy rozpoczęli starania w celu otrzymania funduszów na odbudowę Kenassy na Zwierzyńcu. (A. W.).

× **Z działalności Stowarzyszenia Kółek Rolniczych.** Kierownik Stowarzyszenia Kółek Rolniczych p. Adamiec udzielił nam następujących wiadomości co do działalności Stowarzyszenia Kółek Rolniczych.

Stowarzyszenie Kółek Rolniczych od przeszłego roku do chwili obecnej założyło Kółek Rolniczych: w pow. Wileńskim — 15, w pow. Lidzkim — 11, Święciańskim —7, Oszmiańskim—8, Wołożyńskim—1, Brasławskim—1, Dunilowickim—1, Nowogrodzkim 1. Przyczem zauważyć trzeba, iż główną przeszkodą w intensywnem rozszerzeniu swej działalności jest dla stowarzyszenia Kółek Rolniczych brak fachowców, którzyby mogli kierować oddzielnemi kółkami. (Wap.).

= **Zebranie.** We środę 16 go sierpnia r. b. o godz. 6 po poł. odbędzie się ogólne zebranie członków Domu Ludowego im. ks. biskupa Bandurskiego. Na porządku dziennym: 1) Uchwalenie statutu, 2) Wybór Zarządu, Rady nadzorczej i Komisji Rewizyjnej, 3) Wolne wnioski. Wstęp za okazaniem legitymacji. *Zarząd.*

— **O estetykę miasta Wilna.** — **Sezon** remontów zewnętrznych domów w mieście jest w pełnym rozkwicie. Jednakże przy odnawianiu gmachów panuje nadzwyczajna wprost wolność co do dobierania kolorów, któremi domy te są malowane i zamiast tego, aby miasto stanęło w odmienonej szacie widzimy coraz bardziej zwiększającą się ilość wszelakiej pstrokacizny, która oczywiście — każdy przyzna—piękności miastu nie dodaje. Jeżeli zaś dodamy do tego wszystkie szyldy dziwacznie pouczepiane z jeszcze bardziej dziwacznym stylem i ortografją — to musimy przyznać, że zewnętrzny charakter naszego miasta przypomina najbardziej zaniedbane wschodnio-rosyjskie miasteczka.

W ubiegłym tygodniu podał „Kurjer Polski" wiadomość o uchwaleniu przez Krakowską Radę Miejską obowiązujących przepisów w przedmiocie odnawiania domów w mieście. W myśl powyższych przepisów magistrat zatwierdza projekty remontów zewnętrznych po uprzedniej aprobacie specjalnej komisji, której zadaniem jest czuwać nad elementarną estetyką miasta.

Sądzę, że byłoby bardzo pożądane, żeby istniejące w naszem mieście Tow. Miłośników Wilna wspólnie z magistratem utworzyło Sekcję Kontrolną, bez wiedzy i pozwolenia której żadnych zewnętrznych remontów nie możnaby było robić. *K. S.*

= **Nowa placówka kulturalno-oświatowa.** Dziś 12 b. m. przy ul. Dominikańskiej № 4 zostaje otwarta księgarnia św. Wojciecha.

Nadmienić przytem należy, że księgarnia św. Wojciecha posiada oddziały swoje w Polsce. Centralą zaś w Poznaniu jest jedna z największych księgarni wydawniczych w Polsce.

Oddział Wileński poza własnemi wydawnictwami jest bogato zaopatrzony w najnowsze wydawnictwa z różnych gałęzi wiedzy, jak również posiada wielki wybór nut, map, albumów i tp.

Kierownikiem księgarni Oddziału Wileńskiego jest p. Leon Łynda, długoletni pracownik na niwie księgarskiej i doskonale obznajomiony z tą branżą.

Nowej tak pożytecznej placówce życzymy pomyślnego rozwoju.

— **Zebranie.** Zarząd Koła Słuchaczy Wydziału Sztuk Pięknych U. S. B, komunikuje kolegom, iż dnia 12.VIII w w sobotę o godz. 8 wiecz. odbędzie się w Murach Bernardyńskich zebranie uczęstników wycieczki do Krakowa, celem ostatecznego jej zlikwidowanie.

Ogólne Zebranie Koła odbędzie się dnia 16.VIII o g. 8 w Murach.

Ze względu na ważność spraw konieczna jest obecność wszystkich kolegów.

+ **Zabawa.** Dnia 13 b. m., w niedzielę, odbędzie się w ogrodzie po-Bernardyńskim wielka zabawa ogrodowa, urządzona przez 19 pułk artylerji polowej na cele oświatowo-sportowe tegoż pułku.

Sądzimy iż obywatele naszego miasta poprą usiłowania naszych wojaków i tłumnie pośpieszą na zabawę.

+ **Z niwy poetyckiej.** Ostatnie dwa numery „Świata" (№ 30 i 31) przyniosły nam poezje wilnianina Władysława de Bondy, p. t. „W Butyrskiem więzieniu" i „Dworek".

Utwory te świadczą o coraz bardziej rozwijającym się talencie cenionego poety.

— **Zebranie likwidacyjne Ochotniczej Straży Ogniowej.** W celu zlikwidowania, zawieszonej w roku 1916 przez Niemców, straży ogniowej ochotniczej Wileńskiej wzywa się wszystkich honorowych i rzeczywistych członków tej straży do przyjścia na zebranie likwidacyjne, zgodnie z par. 28, p. 7 Ustawy z roku 1898, do lokalu ul. Wileńska 28 m. 1 na godzinę 6 wieczorem, dn. 17 b. m. (czwartek). W razie niestawienia się na pierwsze zebranie likwidacyjne, wymaganej zgodnie z par. 28 p. 7 liczby członków, to na podstawie par. 29 tejże ustawy powtórne, ważne bez względu na liczbę członków, zebranie odbędzie się w tymże dniu i lokalu o godzinie 8 wieczorem.

× **Z działalności Wileńskiego Banku Ziemskiego.** Dowiadujemy się, iż wobec tego, że teren działalności Wileńskiego Banku Ziemskiego rozciąga się na b. gubernje: Wileńską, Grodzieńską, Kowieńską, Mińską, Mohylewską, Witebską i Pskowską który to teren znajduje się obecnie częścią w Polsce, częścią w Rosji, Litwie lub Łotwie, Wileński Bank Ziemski nie może przed ostatecznem rozrachunkiem z trzema ostatniemi państwami odpowiadać za wypłaty kuponów pod listy zastawne. Ze względu na to, Wileński Bank Ziemski zwrócił się do Ministerstwa Skarbu z prośbą o przedłużenie moratorjum dla wypłaty kuponów od listów zastawnych do czasu zakończenia tych rozrachunków. W ostatnich dniach rząd warszawski uwzględnił tę prośbę i moratorjum zostało przyznane bankowi nadal.

Zaznaczyć należy, iż pomimo, że Wileński Bank Ziemski, korzystał na mocy jednego z dekretów obowiązujących na terenie byłej Litwy Środkowej z moratorjum, to jednak w stosunku do posiadaczy listów zastawnych polaków, moratorjum tego nie stosował, przeprowadził regestrację listów zastawnych znajdujących się w Polsce i kupony od nich opłacał. (W. A. P.).

= **Uwadze pp. kupców i przemysłowców.** Polski Związek Zawodowy Pracowników Handlowych, Przemysłowych i Biurowych m. Wilna — podaje do wiadomości pp. Kupców i Przemysłowców, że posiada na swej ewidencji w większej liczbie, wykwalifikowanych pracowników handlowych (ze wszystkich branż), przemysłowych i biurowych, jako to: kierowników sklepów, ekspedjentów handlowych z branży: spożywczo-kolonjalnej, galanteryjno-żelaznej, drzewnej i t. p.; rutynowanych samodzielnych buchalterów, pom. buchalterów, rachmistrzów, kasjerów, maszynistek biurowych biegle piszących, biuralistów (stek).

Wszelkie zapotrzebowania na wolne posady — uprasza się o zgłaszanie do Sekretarjatu Związku, Trocka Nr. 11, pomiędzy godz. 7 — 9 wieczór.

= **Ze Stowarzyszenia kupców żydowskich.** Ze Stowarzyszenia kupców żydowskich, dowiadujemy się, iż wyżej wspomniane Towarzystwo otrzymało od Urzędu Skarbowego m. Wilna pozwolenie na branie dla swoich członków świadectw przemysłowych. (W. A. P.).

WYPADKI I KRADZIEŻE.

W WILNIE.

— **Zabójstwo na weselu.** Dn 11 b. m. w mieszkaniu Jana Chandanowicza (Zacis e 15) podczas wesela rozpoczęła się bójka między gośćmi w czasie której został zabity Antoni Szarejko (ul. Zgoda 12). Zabójca Juljan Zakrzewski został aresztowany.

— **Trup podrzutka.** Dn. 11 b. m. koło szpitala św. Jakóba na brzegu Wilji znaleziono trupa dziecka płci męzkiej w wieku 1-go dnia.

— **Ujęcie awanturników.** Dn. 12 b. m. policja zatrzymała Stanisława Rutkowskiego, Józefa Kunlewicza, Pawła Zajca i Władysława Chakula którzy będąc w stanie nie trzeźwym zakłócali spokój publiczny.

— **Zatrzymanie podejrzanego osobnika.** Dn. 11 b. m. koło koszar Artyleryjskich znaleziono leżącego w stanie nie trzeźwym jakiegoś osobnika, który nie posiadał dokumentów osobistych.

— **Nieostrożna jazda.** Dn. 11 b. m. policja zatrzymała na Rysiej ulicy Wasyla Nowarko który jadąc po chodniku potrącił jakąś kobietę i usiłował uciekać.

— **Zabójstwo.** Dn. 11 b. m. o godzinie 11 i pół w nocy na powracającego z zajęcia robotnika kolejowego Srejbo lat 19 (Pograniczna 16) napadło dwóch osobników z których jeden zranił go nożem w szyję. Wezwany na miejsce wypadku lekarz pogotowia skonstatował śmierć. Złoczyńcy zbiegli.

— **Śmierć reemigranta.** Dn. 12 b. m. w pociągu przybyłym z Lidy w wagonie towarowym Nr. 27355 zmarł emigrant z Rosji Michał Szwabski. Zwłoki odesłano do kostnicy przy szpitalu św. Jakóba.

— **Niefortunny upadek.** Dn. 11 b. m. Hana Berzakowa lat 38 (Kalwaryjska 26 mk.) pośliznęła się i upadła łamiąc dwa żebra. Wezwany lekarz pogotowia udzielił poszkodowanej pierwszej pomocy.

— **Bez dokumentów.** Dn. 11 b.m. policja zatrzymała Jana Przyjemskiego Mikołaja Ulańczyka którzy nie posiadali dokumentów osobistych.

= **Zaginięcie.** Bronisław Blancewicz (Złoty róg 14) zawiadomił policję iż dnia 10 b. m. wyszła z domu jego ckrka lat 9-u i dotychczas nie powróciła. Poszukiwania nie dały żadnych rezultatów.

— **Wykrycie tajnej gorzelni.** Dn. 11 b. m. policja 10 kom. wykryła w domu Nr. 15-a na ul. Piaskach tajną gorzelnię, należącą do Bolesława i Julianny Komarowskich.

— **Statystyka przestępstw.** Statystyka przestępstw w Wilnie i województwie Wileńskim za czas od 1-go do 4-go sierpnia 1922 roku przedstawia się w następujący sposób:

Miasto Wilno—12 kradzieży, na sumę od 45 tysięcy do pół miljona marek, drobnych kradzieży dokonano — 6, wykryto—3, nagłe zgony — 2, zamach samobójczy — 1, pożar—1, nielegalne posiadanie broni—1, przywłaszczenie — 2, oszustwa—3, samobójstwo—1, wykolejenie parowozu—1.

Powiat Wilesko-Trocki, — samobójstwo—1, zabójstwo partyzanta litewskiego—1.

Powiat Oszmiański—kradzież konia—1, pobicie—1.

Pow. Dziśnieński—morderstwo — 1, znalezienie zwłok—1. (w).

— **Ujęcie złodzieja.** Dn. 12 b. m. został ujęty na gorącym uczynku Jan Łukiszys, specjalista od kradzieży kur.

— **Kradzieże kieszonkowe.** Pawłowi Rafałowiczowi (Nowogródzka 32) wyciągnięto z kieszeni zegarek wartości 15 tys. mk.

— Antoniemu Żukowskiemu (Śniegowa 44) skradziono na dworcu kolejowym walizkę z ubraniem wartości 75 tys. mk.

— **Kradzieże.** Sergjuszowi Hładkowi skradziono 70 tys. mk. oraz inne rzeczy wartości 130 tys. mk.

— Jadwidze Kowadunasowej (W. Stefańska 32) skradziono palto wartości 50 t. mk.

— Michałowi Czyżowi (Orenburska 46) skradziono bielizny na sumę 40 t. mk.

— Karolinie Borejkowej (Markucie 9) skradziono bielizny i ubrania na sumę 325 t. mk.

TEATRY I MUZYKA.

— **Komunikat Teatru Polskiego.** Dziś po raz 5-ty lekka komedja Caillaveta i Flersa „Gaj Święty" z E. Gasińskim niezrównanym interpretatorem roli głównej. W przygotowaniu „Papa" komedja Caillaveta i Flersa. Będzie to ostatnia sztuka z udziałem E. Gasińskiego.

— **2-gi występ Wiedeńskiego baletu w „Heliosie".** Dziś o godz. 9 wiecz. w „Heliosie" wystąpi znakomita tancerka Gertruda Bartyson ze swoim zespołem. Program zawiera utwory: Beethowena. Szopena, Szumana, Ramo, Regera, Rubinsztejna i innych. Pierwszy wieczór tańców, który odbył się 6-go b. m. w „Heliosie" przeszedł z wielkiem powodzeniem. Sala była przepełniona. Kostjumy roboty znakomitego artysty A. Otto. Początek wieczoru punktualnie o godz. 9 wiecz. Miejsca numerowane i ograniczone. Ceny miejsc od 2,500 — 400 m. bilety do nabycia w kasie teatru od 11 g. rano.

SPORT.

— **Nawiązanie stosunków sportowych z Łotwą:** Z powodu przyjazdu Naczelnika Państwa, w obecności którego ma być rozegrany match W. K. S.—Kaiserwald (Ryga) czynione są ze strony naszych sportowców duże przygotowania. Match zapowiada się imponująco.

— **Otwarcie boiska sportowego W. K. S.** Przy ul. Pióromont (obok koszar ks. Poniatowskiego) nastąpi w niedzielę, dnia 20 b. m. Program uroczystości zostanie podany.

---

masła i chleba? Albo wódki i piwa? Ponczu?

— Nie, dziękuję, rzekłem uprzejmie. Proszę tylko o filiżankę herbaty.

— Dobrze, odpowiedziała kelnerka.

Zewsząd spoglądano na mnie. W ciągu całej minuty nikt nie dotknął szklanki.

Mówiono o mnie dokoła. Oto co usłyszałem:

— To jakiś cudzoziemiec — warjat, rzekł jeden.

— Do djabła, ileż to teraz obłudy i blagi na świecie, powiedział drugi.

— Pijany i chce wytrzeźwieć, dodał trzeci.

— Jakże można chcieć być trzeźwym, skoro się jest pijanym, zauważył czwarty.

Nadeszła kelnerka z moją herbatą. Zaraz zapłaciłem i dałem jej na piwo koronę, ażeby nie sądziła, że zamówiłem herbatę z braku pieniędzy na poncz.

Lecz nie danem było mi wypić tej herbaty. Siedziałem zupełnie spokojnie, mieszając łyżeczką w filiżance i całem zachowaniem się usiłowałem przekonać mych sąsiadów, że nic nie zamierzam złego im uczynić — gdy nagle, dawny kolega z Upsali, którego nie widziałem od lat piętnastu, stanął przedemną, spozierając na mnie i na mą filiżankę herbaty wytrzeszczonemi oczyma.

— Czyś to naprawdę ty? rzekł wzburzony.

— I myślisz wypić to paskudztwo?

— Tak, odparłem skromnie.

— Czy tak, więc już tak nizko upadłeś? To wstrętne!

Sądziłem, że żartował i usiłowałem odpowiedzieć coś w tym samym tonie. Teraz dopiero spostrzegłem, że był pijany, jak kot.

Bez ogródek zwierzył mi się następnie, że już od pierwszej chwili naszej znajomości nie mógł mnie znosić; przekonał się niebawem, że byłem blagierem. Zawsze tęsknił za odpowiednią sposobnością, by mi to powiedzieć—teraz właśnie nadeszła!

Dawny mój kolega coraz więcej był podniecony; w końcu zaczął krzyczeć na całą salę. Wszyscy słuchali z zachwytem, a we drzwiach ukazał się właściciel restauracji, okazały, piegowaty mężczyzna.

— O co chodzi? rzekł z pewną pogróżką w głosie, rozglądając się dokoła.

Wtedy wszyscy wskazali na mnie i chórem zawołali:

— Ten pan, co tu siedzi, jest bezwstydny!

. . . . . .

Po chwili znalazłem się na ulicy; co zaś do mej powieści, mam zamiar dziś ją dokończyć.

— **Wyścigi pływackie „wpław przez Kraków“** odniósł zwycięstwo Ferensoni (A. Z. S. Kraków) w 34 min. 17 sek., drugim był Covacz (Jutrzenka), trzeci Daszyński (A. Z. S). w grupie pań zwyciężyła Magersona (A. Z. S.) w czasie 34 min. 52 sek. długość biegu 3000 m.

— **Lot 1800 klm. w 10 godz.** Na aerodromie moskiewskim wylądował samolot „Junkers“ który w ciągu 10 godz. 40 min. przeleciał z Berlina do Moskwy, t. j. 1.8000 wiorst z szybkością 180 wiorst na godzinę. (A. W).

Z CAŁEJ POLSKI.

Nareszcie. Według zawiadomienia Min. Kolei zniesione zostaje rezerwowanie miejsc w pociągach pasażerskich dla urzędników państwowych, podróżujących w sprawach służbowych. (A. W.).

Łódź w celu uczczenia poległych buduje pomnik. W sali Łódzkiej Rady Miejskiej pod przewodnictwem Wojewody Garapicha odbyło się posiedzenie w sprawie budowy pomnika poległych żołnierzy. Wybrano komitet, który ma się zająć zbieraniem składek. (A. W.).

Z ZAGRANICY.

Szarańca w Rosji. Międzynarodowy komitet niesienia pomocy głodnym w Rosji komunikuje że ostatnie sprawozdanie w sprawie stanu żniw na Krymie wykazuje sytuację poważną. Zaledwie piątą część ziemi uprawianej przed wojną została obsianą tego roku. Ozima zniszczona jest przez szarańczę. Na terenie jednej wsi spalono 36 tonn szarańczy. (Pat.).

Telegramy.

Wydalanie Niemców z Alzacji i Lotaryngji.

STRASSBURG (A. W.). Z Alzacji i Lotaryngji ma być wydalonych 500 Niemców.

Bolszewicy konfiskują okręty angielskie.

LONDYN (A.W.). Agencja Reutera donosi, że bolszewicy skonfiskowali angielski okręt „George“.

Votum zaufania dla de Facty.

RZYM (Pat). Gabinet Facty otrzymał 9 b. m. votum zaufania 247 głosami, contra 121. Po dzisiejszem posiedzeniu sesja parlamentu została ukończona.

W Irlandji walki trwają.

DUBLIN (Pat). W okolicy Corcku wywiązała się gwałtowna bitwa wojsk rządowych z powstańcami.

——

Z ostatniej chwili.

Projekt ustawy dla Małopolski Wschodniej.

Warszawa, 12 sierpnia.

(*Tel. własny*). Dziś przed południem Nowak konferował z Trąmpczyńskim w sprawie zwołania Komisji Konstytucyjnej oraz zagranicznej, na którym przedstawi projekt Ustawy dla Małopolski Wschodniej. W Komisji Konstytucyjnej oprócz tego zapadnie decyzja ostatecznego terminu wyborów. Marszałek zwołał w tejże sprawie obie Komisje na dzień 17 sierpnia.

Warszawa, 12 sierpnia.

(*Tel. własny*). Dziś odbyły się dwa posiedzenia Komitetu rzeczoznawców do spraw Małopolski Wschodniej, na których wyczerpano całkowicie ustalony program obrad.

W skład Komitetu wchodzili Bobrzyński, Askenazy, Kasznica, Neumann, Lwowa, Grzędzielski, Hausner, Loerenhertz, Godlewski, Wereszczyński i Longchamps, Opracowany przez nich projekt pójdzie pod obrady gabinetu, a następnie zostanie przedstawiony Sejmowi.

Warszawą, 12 sierpnia.

(*Tel. własny*). Dziś wieczorem odbyło się posiedzenie Komitetu Politycznego Rady Ministrów, na którem rozpatrywano sprawę ewentualnego wyjazdu min. Narutowicza w związku z kwestją Małopolski Wschodniej. Ostateczna decyzje wyjazdu zapadnie na posiedzeniu Komisji Zagranicznej.

Wybory w listopadzie.

Warszawa. 12 sierpnia.

(*Sel. własny*). W rozmowie z przedstawicielem „Przeglądu Wieczornego“ Nowak oświadczył, że nie chodzi mu o przewlekanie wyborów, pragnie tylko przesunąć termin wyborów na kilka dni celem technicznego przygotowania. Wybory muszą się odbyć w listopadzie.

100-miljonowa defraudacja.

Warszawa, 12 sierpnia.

(*Tel. własny*). W Banku Handlowym wykryto defraudację około stu miljonów. Sprawca kradzieży, urzędnik tegoż banku Rulski został aresztowany.

Zakończenie konferencji Londyńskiej.

PARYŻ, (PAT). Poincare, Lloyd George i Cheunis doszli do porozumienia w sprawie przyjęcia następujących warunków, zaproponowanych przez Poincarego:

1) zebrania 26 proc. wpływów z eksportu niemieckiego, 2) obłożenie sekwestrem ceł niemieckich, 3) rościągnięcie przez Komitet Gwarancyjny, urzędujący stale w Berlinie, kontroli nad Reichsbankiem, 4) rostoczenie nadzoru nad obiegiem pieniężnym, emisją bonów skarbowych i sporządzeniem budżetu oraz odpływem kapitału.

Życie ekonomiczne.

Warszawska giełda zbożowa.

WARSZAWA, (Pat). Owies poznański stary 23600, gryka franco Warszawa 18500 owies nowy 21000, mąka żytnia 82%— 24700.

Giełda Zurlska.

ZURYCH, (Pat). Notowano na Warszawę 0,07 i pół.

Giełda w Gdańsku.

GDAŃSK, (Pat). Notowano marki polskie 11.881 i pół do 11.86 i pół na Warszawę 11.88 i pół do 11.97 i pół na Poznań 11.88 i pół do 11.97 i pół.

GIEŁDA

według notowań urzędowych Wileńskiej Giełdy Pieniężnej

dnia 12 sierpnia 1922 r.

Waluta	Żądano	Poszukiwano
Franki franc. . .	560	—
Franki belg. . . .	533	537
Dolary	7100	7060
Liry włoskie . . .	295	285
10 rb. złotem . .	35700	—
Listy Z. W. Z. B. .	76500	740000
Czeki na Paryż .	5675	—
Czeki na Stokholm	1820	1780
Czeki na Gdańsk .	945	905

Ogłaszajcie się tylko w pismach poczytnych, a takiem pismem polskiem, największem na Wileńszczyźnie, jest niezawodnie **„SŁOWO“** Adres zapamiętajcie!! Mickiewicza 4, tel. 228. gdzie dawniej „Gazeta Krajowa“.

POLIKLINIKA i SZPITAL Lit. Stowarzyszenia Pomocy Sanitarnej, Wilno, Wileńska 28

w Poliklinice przyjmują lekarze specjaliści: Choroby wewnętrzne od 12—4; chirurgiczne 1—2; kobiece od 11—1; oczu 10 — 2; uszu, nosa i gardła 12 — 3; zębów 10 — 11; skórne i weneryczne 2—3; nerwowe 1—2. W szpitalu oddziały: wewnętrzny, chirurgiczny, ginekologiczny i położniczy; (10—3 godz.). Leczenie promieniami; fotografowanie; prześwietlanie.

Gabinet Roentgena i Elektryczny elektryczne wanny; elektryczny masaż. Laboratorjum analityczne.

Dom Handlowo-Przemysłowy

B-ci A. i J. ALSZWANG

Wilno, Wielka 72.

Już otrzymano

na **sezon jesienny** w **wielkim wyborze: nowe męskie kostjumy i palta, bryczesy, kurtki, kostjumy ranne i szlafroki**, jak również

Angielskie materjały

na obstalunki. Przy magazynie **WZOROWA PRACOWNIA** do wykonywania **obstalunków** i kupionych gotowych rzeczy. **OBSTALUNKI** mogą być wykonywane **w przeciągu 24 godzin.**

W najbliższym czasie będziemy mieli gotowe bekiesze i futra.

DUŻY LOKAL

w handlowej części miasta, nadający się na **bank** lub duże **przedsiębiorstwo handlowe** lub **przemysłowe** natychmiast do sprzedania. Tylko dla solidnych reflektantów. Wiadomość w Wydz. Inf. Rekl. („Wir“) „Zrzeszenia Pracy“, Mostowa 9.

D-r. Wołodźko.

Ordynator szpitala Sawicz. Choroby skórne i weneryczne od godz. 12—2 i 5—6. **Zawalna 22.**

ZĘBY sztuczne, stare, nawet połamane **kupuje.** Płaci od 500 do 700 m. ząb. **Leon POCZTER** **Tatarska 20—17.**

Dr. P. Ptaszyński **wyjechał.** Powróci i wznowi przyjęcia chorych 20-go sierpnia.

Sprzedaje się **lód** detalicznie i hurtowo po najtańszych cenach w restauracji przy ul. Mickiewicza № 43.

Ziemski majątek dobrej gleby kupię na sumę 15—20 miljonów, pośrednictwo wykluczone. Oferty szczegółowe proszę nadsyłać: Wielka 35, Mikołaj Ksok.

Okazja! Kupimy zaraz za gotówkę w odległości 10—18 klm. od Wilna kolonję: 6—8 dzies. z domem mieszkalnym. Cena obojętna. Może być mały remont. Wydz. Inf. Reklam. „WIR“, Mostowa 9

Potrzebny wspólnik polak do interesu leśnego i kredy z gotówką niemniej pół miljona mk. Dowiedzieć się: ul. Piłsudskiego 38—5, Leonard Sienkiewicz

Poszukuję pracy, piśmienny, władam 2-ma językami, lat średnich. Wielka 50, m 24, zapytać Jurewicza.

Kamienica do sprzedania w najlepszym punkcie. Mickiewicza № 3, pokój 18.

Zgubiony dowód zastawowy Wileńskiego Banku Rolniczo-Przemysł. Oddz. w. Święcianach, pod № 218, wydany 13 lipca 1922 r. na im. Chaima Żuknera na mk. 70.000 unieważnia się.

Bryczka parokona, wóz i kary do sprzedania. Ulica Nikodemska № 6.

Do wynajęcia 3 pokoje z kuchnią, można z umeblowaniem, Antokolska 61-a.

Zgub. legit. L. 10297/8720 Reginy Niesieckiej. Zarzecze 28/6 unieważnia się.

Zgub. kartę odroczenia, wyd. przez P. K. U. w Lidzie na im. Józefa Skerba. unieważnia się.

Skradziony paspert polski Lei Strunin unieważnia się.

Zgubiona legitymacja na imię Anny Budrysówny unieważnia się.

Zarząd Stowarzyszenia właścicieli nieruchomości m. Wilna.

Niniejszym Zarząd Stowarzyszenia uprasza o przybycie na ogólne zebranie członków Stowarzyszenia, które odbędzie się w niedzielę 13-go sierpnia 1922 r. o godz. 4 ej po poł. w sali b. klubu poleskiego przy ul. Dąbrowskiego (Wroniej) 5.

Porządek dzienny:

1) Sprawozdanie Zarządu z działalności za pierwsze półrocze 1922 roku. 2) Sprawa zmiany ostatniego dekretu o ochronie lokatorów i podwyższenie stawek komornego. 3) Sprawa zwiększenia wynagrodzenia dozorców domowych do 30.000 mk. miesięcznie. 4) Sprawa zmiany i uzupełnienia statutu Stowarzyszenia. 5) Wolne wnioski.

Wobec ważności spraw koniecznym jest udział w zebraniu największej liczby członków.

LOKAL

z pokojem i składem **odstąpię,** nadający się na pierwszorzędne przedsiębiorstwo lub sklep przy ul. Adama Mickiewicza od dziś. Oferty do admin. „Słowa“ pod „Lokal“.

Były oficer marynarki, młody, energiczny, ze znajomością języka niemieckiego i angielskiego, poszukuje odpowiedniej posady. Również udziela lekcji angielskiego języka—teorja i praktyka. List S. Jedłowski, Wilno, Poczta, Poste-Restante.

Biuro Techniczne H. Kino Warszawa, Żel. Brama 6, telef. 177-15 poleca ze składu 4—2

PASY transmisyjne „BALATA“ we wszelkich szerokościach oraz

PASY GATROWE i CYRKULARNE.

Kobieta-Lekarz Dr. Szwarc-Zeldowicz Przyjęcia: 12½—2 i 3—5. Choroby: kobiece, weneryczne, moczopłciowe. Ul. Mickiewicza (b. S-to Jerska) Nr. 24.

Wileńska szkoła lekarsko-dentystyczna z 4-letnim kursem nauk, według programu Państwowego Instytutu Dentystycznego. Przyjęcie słuchaczy na wszystkie kursy. Podania są przyjmowane codziennie **od godz. 11 do 1, Jagiellońska 8.** Początek wykładów 15 września. 4—1

Dr. Leon Ginsberg Choroby **weneryczne, syfilis** i skórne. **Ul. Trocka № 8, róg Wileńskiej.** Telefon 352. Przyjmuje od g. 9—1 i 4—7.

Akuszerka z Warszawy udziela porad ciężarnym, dyskrecja zapewniona. Przyjmuje od 9 rano do 7 wiecz. Mickiewicza 46—6.

Dr. med. E. Suszyński Choroby weneryczne i skórne. Ul. Mickiewicza 30. Od g. 10—12 i 4—7.

Sprzedam zakład masarski z całem urządzeniem, lub wydam w dzierżawę albo przyjmę wspólnika. Dow. się: ul. Mickiewicza 49. 2-2

Księgarnia Gebethner & Wolff i S-ka

Wilno, Ad. Mickiewicza № 6, Hurtownia: Biskupia № 12.

poleca nowości:

Baruch M.—Rud Fakierów	mk. 1200—
Castle A. i E.—Panterządko, powieść	„ 1320—
Gebethnerówna J.—Gimnastyka metodyczna dla szkół, wyd. II	„ 840—
Giannini T.—Jak nauczyć się po włosku, 2 tomy	„ 3600—
Grabiec J.—Rok 1863, wyd. II	„ 3475—
Mitana T.—Religijność Skargi (studjum psychol.)	„ 1440—
Perzyński W.—Z legend współczesnej Polski	„ 480—
Sołowij A. dr.—Nauka położnictwa	„ 2435—
Wróblewski J. T.—Roby i popsuje, powieść	„ 1680—

ZĘBY sztuczne stare nawet połamane **kupuje i płaci najwyższe CENY,** technik dentystyczny **A. STRAŻ** Dominikańska Nr. 11.

Beczki **żelazne i drewniane kupuje** i płaci najwyższe ceny **H. Swierdlin** Wilno, Mała Stefańska 3.

1-sza wileńska lecznica **chorób zębów i jamy ustnej.** Ul. Wielka Nr. 56. — Leczenie zębów. — Sztuczne zęby

MELASA dla gorzelni, najlepszej jakości. **Zawsze na składzie,** dostarcza również do wszystkich miejscowości we własnych beczkach żelaznych i cysternach Spółka Akcyjna **Janusz Geržabek i S-ka,** Wilno, Królewska № 5, tel. 625; Warszawa, Niecała № 6, tel. 194,09; adres telegr. „Gerpe“. **Własny Skład na stacji. Wilno-Towarowa.** 4—1

Sprzedaje się majątek 560 dziesięcin ziemi z zabudowaniami i młynem oraz 140 dziesięcin lasu, 25 wiorst od Wilna. Zgłaszać się: Suwalska 7, m. 3.

Wydawca Dr. Tadeusz Dembowski. Drukarnia „LUX“, ul. Gen. Żeligowskiego 1. Tel. № 203.